

Grzybowski, Michał Marian

Czterdzieści lat duszpasterstwa w kościele św. Dominika w Płocku (1945-1985)

Studia Płockie 14, 232-236

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Michał Marian Grzybowski

CZTERDZIEŚCI LAT DUSZPASTERSTWA W KOŚCIELE ŚW. DOMINIKA W PŁOCKU (1945—1985)

Zimowa ofensywa radziecka, rozpoczęta w styczniu 1945 r., spowodowała, że jak lawina następowało wyzwalamie różnych miast Polski, począwszy od Warszawy. Do starożytnego, liczącego X wieków, Płocka wkroczyła wolność 21 stycznia tegoż roku. Choć była to pora nocna, wielu płocczan witało ją wychodząc na ulice i place, patrząc na wkraczające oddziały, dzieląc się wrażeniami, snując plany co do kształtu nowej rzeczywistości, jaka niebawem miała nastąpić.

Na wieść o wyzwoleniu Płocka zaczęli ściągać do stolicy diecezji księża profesorowie, którzy przed pięcioma laty, w grudniu 1939 r., po zamknięciu przez okupanta Seminarium Duchownego, musieli miasto opuścić. Jednym z pierwszych księży przybyłych do Płocka był ks. dr Zdzisław Piechna, notariusz kurii diecezjalnej. W kilka dni później, pod koniec stycznia, wraz z ks. dr. Czesławem Pacuszką, ojcem duchownym miejscowego seminarium, wracał z Główna pieszo, wśród zasp i mrozów, również wykładowca tej uczelni, a jednocześnie wikariusz generalny, ks. kan. Wacław Jezusek. Oni to po przybyciu do Płocka w dużym stopniu pomagali ówczesnemu rządcy diecezji, administratorowi apostolskiemu ks. prałatowi S. Figielskiemu, organizować życie administracyjne i religijne w wolnym Płocku i diecezji. A sytuacja personalna i materialna nie była łatwa. Przez okres okupacji w 30-tysięcznym Płocku funkcjonował tylko jeden kościół katolicki. Był to parafialny kościół św. Bartłomieja, zwany popularnie wśród płocczan Farą. Katedra uszkodzona po wrześniowym bombardowaniu w 1939 r. zamieniona była przez Niemców na magazyn; podobny los spotkał kościoły: poreformacki św. Jana Chrzciciela i parafialny św. Stanisława Kostki, tzw. Stanisławówkę. Proboszczem farnym przez lata okupacji był ks. S. Figielski, od chwili wywiezienia biskupów płockich (A. J. Nowowiejskiego i L. Wetmańskiego) do Działdowa, rządcą diecezji jako wikariusz generalny, a od 6 III 1942 r. — administrator apostolski. Wspierał go wydatnie w tej pracy jedyny wikariusz, po aresztowaniu ks. Wawrzyńca Foksa, ks. Seweryn Wyczałkowski.

Po pierwszych dniach wolności, przemarszu wojsk i ochłonięciu z wielkich wrażeń, społeczeństwo, a więc i Kościół, przystąpiło do podejmowania różnorodnych prac, które miały usunąć skutki okupacji, wojny, zniszczeń, zafowania. Dość szybko władza miejscowa, przy pomocy wielu ludzi dobrej woli, zorganizowała w mieście szkolnictwo podstawowe i średnie. W końcu stycznia rozpoczęła zajęcia szkoła Nr 1 w Alejach Jachowicza, w lutym szkoła nr 6 przy ul. 1 Maja, 18 II 1945 r. zaś zostało otwarte gimnazjum im. St. Małachowskiego. Dla księży był aktualny problem nauki religii, nabożeństw i związanej z tym całej pracy duszpasterskiej. Jak szybko ducho-

wieństwo w Płocku starało się włączyć w to wielkie dzieło odbudowy moralnej i materialnej wolnej Ojczyzny, niech świadczy dokument z tamtych dni, który zachował się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku. Jest to pismo, które skierował 30 I 1945 r. do zarządu miasta Płocka ówczesny rządcą diecezji ks. S. Figielski. Brzmi ono: „W związku z rozpoczęciem nauki w szkołach miejskich i niemożności korzystania dla duszpasterstwa szkolnego z dotychczasowych kościołów katedralnego i poreformackiego przy Seminarium Duchownym, prosimy o przekazanie dla celów duszpasterskich młodzieży szkolnej kościoła pod wezwaniem Św. Dominika przy ul. Dominikańskiej, który od XIII w. był kościołem katolickim, a w ostatnich zaś czasach był w używalności ewangelików”. Zarząd miasta w osobie ówczesnego wojennego komendanta wyraził 1 II 1945 r. zgodę, umieszczając na piśmie zdanie: Pozwolono zająć kościół (Razreszeno zaniať kascioł). Zaraz też na wezwanie ks. Jezuska przybył z Dziektarzewa ks. Roman Frączak, który otrzymał nominację od administratora apostolskiego na rektora tego kościoła; wkrótce zaangażowany został jako prefekt w szkołach płockich i wraz z ks. Bronisławem Lutyńskim sprawili, że kościół zapełnił się młodzieżą i przez wiele lat zwany był kościołem szkolnym. Tak to po 140 latach katolicy płocky znów zaczęli gromadzić się na nabożeństwach w kościele Św. Dominika na tzw. „Górkach”. Dla ścisłości historycznej trzeba powiedzieć, że świątynię tę zbudowali w XIII wieku ojcowie dominikanie, którzy sprowadzili się do Płocka prawdopodobnie w 1225 r. Kościół budowali z polecenia Konrada Mazowieckiego prawdopodobnie ci sami muratorzy, którzy pracowali przy kościele Św. Jakuba w Sandomierzu; wskazuje na to portal późnoromański, odkryty ostatnio pod skarpą ściany północnej. W XIV w. w klasztorze płockim odbywały się kilkakrotnie kapituły prowincjonalne. Dominikanie pracowali tu do 1804 r. Od 1793 r., to jest od postanowień drugiego rozbioru Polski, Płock dostał się pod panowanie Prus. Niemiecką akcją kolonizacyjną na tych terenach prowadził minister dla Prus Nowowschodnich Schroetter. On to osiedlił we wsiach pod Płockiem, takich jak: Maszewo, Biała Nowa, nazwana potem Schroettersdorfem, Chełpowie, Powsinie, Ośnicy, Podolszycach, Białoobrzegach i samym Płocku wielu niemieckich kolonistów w celach germanizacyjnych. Dla nich to oraz na potrzeby Kamery Pruskiej w Płocku zaborca reskryptem królewskim zarządził kasatę klasztoru dominikańskiego w Płocku i przekazanie klasztoru na potrzeby Kamery, a kościół do użytkowania gminie wyznaniowej protestanckiej. Dekret kasacyjny dotyczący dominikanów w Płocku z 9 VI 1804 r. wydał król pruski Fryderyk Wilhelm na skutek przedstawień ministrów von der Recka i Schroettera, zaznaczając, że znosi się klasztor dominikanów w Płocku i zezwala na użycie jego zabudowań włącznie z kościołem, by zaradzić naglącej potrzebie poddanych. Dnia 18 VII 1804 r. z rozkazu królewskiego przybyło wojsko i zbrojną ręką zajęło klasztor, kościół i dobra zakonne. Był to rabunek polityczny, przeprowadzony przy pomocy siły wojskowej. Zakonnikom pozwolono mieszkać jeszcze do 18 IX tegoż roku, a potem nakazano gmachy opuścić. Gmina protestancka, otrzymawszy kościół Św. Dominika w użytkowanie z chwilą poświęcenia świątyni, którego dokonał 30 IX 1804 r. pastor z Torunia, rozpoczęła trwający blisko 140 lat okres używalności kościoła do swoich celów. Stworzono w ten sposób jeszcze jedną nową placówkę germanizacyjną, która rzeczywiście taką rolę przez te lata pełniła. Taki stan rzeczy trwał do wybuchu wojny w 1939 r. We wrześniu tego roku kościół został odebrany przez hitlerowców parafii ewangelicko-augsburskiej i oddany parafii ewangelicko-luterskiej, bowiem pastor A. Schendel z Płoc-

ka, który spowodował śmierć wielu Polaków — katolików i ewangelików — zdradził kościół ewangelicko-augsburski i przeszedł do kościoła ewangelicko-luterskiego. Podczas wojny odprawiane tu były nabożeństwa dla ewangelików, a także korzystali z tego kościoła i odprawiali msze katolicycy niemieccy kapelani wojskowi.

W pierwszych dniach po wyzwoleniu, jak już było powiedziane, opuszczony i zaniedbany kościół poddominikański na prośbę władz diecezjalnych został oddany przez władze miejskie Płocka katolikom, jako stanowiący ongiś własność Kościoła katolickiego. W czerwcu 1945 r., na zaproszenie wojewody warszawskiego, odbyła się konferencja między przedstawicielami Kościoła katolickiego i ewangelickiego z udziałem przedstawicieli rządu, w czasie której ks. Z. Michelis, reprezentujący stronę ewangelicką, zgodził się na użytkowanie kościoła poddominikańskiego przez katolików do czasu wyremontowania katedry, zniszczonej przez okupanta. W 1952 r. ewangelicy wnieśli do Sądu Powiatowego w Płocku sprawę o zwrot wyżej wymienionego kościoła. Odbyło się w tej sprawie wiele rozpraw w różnych instancjach. Dnia 25 VI 1963 r. Sąd Powiatowy w Płocku przyznał kościół na własność Kurii Diecezjalnej Płockiej. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że kościół ten został przez zaborców zajęty siłą, że był bazą germanizacji Płocka i okolicy, że protestanci nie nabyli tytułu własności tegoż kościoła przez zasiedzenie, ponieważ nigdy nie byli posiadaczami w dobrej wierze. Po założeniu przez protestantów rewizji Sąd Wojewódzki w Warszawie 6 II 1964 r. postanowił sprawę odłożyć do ponownego rozpatrzenia. Dnia 25 X 1965 r. Sąd oddalił powództwo protestantów i ponownie przyznał stronie katolickiej ten kościół jako bezsporną własność. Strona protestancka ponowiła rewizję, w wyniku której dnia 15 III 1966 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie orzekł, że „parafia ewangelicko-augsburska nabyła tytuł własności tych obiektów przez zasiedzenie”. Strona katolicka zrezygnowała z dalszych procesów w Sądzie Najwyższym. Latem 1966 r. Kuria Diecezjalna Płocka rozpoczęła rozmowy z Konsystorzem ewangelickim na temat kupna-sprzedaży kościoła Św. Dominika. Ostatecznie sprawa ta została sfinalizowana 31 III 1978 r. Nowo ustanowiona parafia kupiła wyżej wymienione obiekty za sumę 1 529 690 zł (1 milion 529 tysięcy 690 zł).

Przez cały okres powojenny dominikanie nie przejawiali zainteresowania tym kościołem ani propozycją osiedlenia się w Płocku, choć takie sugestie były wysuwane przez biskupa płockiego T. Zakrzewskiego. Kościół Św. Dominika w Płocku de facto jest od 1945 r. użytkowany przez katolików. Podjęto i przeprowadzono przy nim szereg bardzo ważnych kosztownych remontów, konserwacji, inwestycji. Od 1945 r. do 1962 r. odpowiedzialny za sprawy duszpasterstwa, a więc także bieżących remontów, był ks. prałat Roman Frączak — rektor tego kościoła. Przez te lata kościół i kapłani przy nim pracujący służyli przeważnie celom katechetycznym.

1 I 1962 r. władza diecezjalna utworzyła przy tym kościele Ośrodek Duszpasterski, a pieczę nad nim powierzono ks. Mieczysławowi Dobrzyckiemu, dotychczasowemu pomocnikowi ks. Frączaka. Praca o charakterze parafialnym rozpoczęła się tu od 1 I 1964 r., z chwilą przydzielenia Ośrodkowi wiernych w liczbie ok. 5 tys. Uczynił to administrator apostołski biskup Jan Wośński pismem z 13 XII 1963 r., mianując ks. M. Dobrzyckiego, pełniącego obowiązki rektora kościoła, wikariuszem parafii Św. Stanisława Kostki, na terenie której Ośrodek się znajdował. Wyraził to administrator w sposób następujący: „Chcąc położyć kres rozdwójeniu życia religijnego w parafii Św. Sta-

niślawą i mając wzgląd na wygodę wiernych z tej parafii uczęszczających do kościoła Św. Dominika, z dniem 1 I 1964 r. podporządkowuje ks. M. Dobrzyckiego, pełniącego obowiązki rektora kościoła Św. Dominika, proboszczowi parafii Św. Stanisława jako jego wikariusza mającego władzę i obowiązek świadczenia wiernym z parafii Św. Stanisława, uczęszczającym do kościoła Św. Dominika, wszelkiej posługi duszpasterskiej, do jakiej oni jako parafianie mają prawo". Dekretem z 1 VI 1973 r. Ordynariusza Płockiego dra B. Sikorskiego został przydzielony Ośrodkowi nowy teren i dalsza liczba wiernych, wynosząca łącznie ok. 10 tys. Pierwszą wizytację kanoniczną Ośrodka w dniach 9 i 10 VI 1965 r. odbył bp B. Sikorski, Ordynariusz Płocki. Druga wizytacja miała miejsce 30 i 31 V 1970 r., a przeprowadził ją bp P. Dudziec, sufragan płocki; trzeciej w dniach 16—17 IV 1975 r. dokonał także bp B. Sikorski. Ordynariusz Płocki od wielu lat zabiegał u właściwych władz państwowych, aby przy kościele tym powstała normalna parafia. Wysiłki te zostały uwieńczone sukcesem. Urząd Wojewódzki w Płocku Wydział do Spraw Wyznań 10 IX 1975 r. wyraził zgodę na utworzenie parafii; już 18 X 1975 r. biskup dr B. Sikorski wydał dekret erygujący nową parafię w Płocku. Czytamy w nim między innymi: „Powodowani troską i odpowiedzialnością za dobro duchowe wiernych, z uwagi na konieczność usprawnienia i dostosowania duszpasterstwa do nowych warunków oraz zaradzenia potrzebom religijnym znacznej liczby mieszkańców Płocka w wschodnio-południowej jego dzielnicy, wysłuchawszy w myśl kanonu 1428 Kodeksu Prawa Kanonicznego zdania kapituły katedralnej oraz zainteresowanych — ku większej chwale Bożej i dla zbawienia dusz w jubileuszowym roku 900-lecia diecezji płockiej, erygujemy przy kościele Św. Dominika w Płocku ul. Kościuszki 16, parafię pod patronatem Błogosławionego Maksymiliana Marii Kolbego i włączamy ją do dekanatu płockiego. Nowo erygowana parafia wydzielona zostaje z parafii św. Stanisława Kostki... Na tym terenie przebywa obecnie około 10 tys. mieszkańców. Erygowana parafia otrzymuje jako kościół parafialny — starożytny i czcigodny kościół pod wezwaniem Św. Dominika. Patronem parafii będzie błog. Maksymilian Kolbe, którego postać na progu dziesiątego stulecia Kościoła Płockiego zwiąże nową parafię ze współczesnością... Błagam Najwyższego Pana przez przyczynę M. B. Mazowieckiej, św. Dominika i błog. Maksymiliana M. Kolbego, aby nowo erygowana rodzina parafialna stała się dla wiernych «źródłem życia i świętości», promieniowała odnową życia religijnego, była wzorem dla wszystkich mieszkańców Płocka w gorliwości, żywej wierze, przywiązaniu do Kościoła i kultywowaniu chlubnych tradycji przeszłych wieków”.

Dekret wszedł w życie z dniem 1 XI 1975 r. Pierwszym proboszczem został mianowany ks. M. Dobrzycki, dotychczasowy rektor kościoła. Z protokołu tradycyjnego, jaki został sporządzony 25 X 1975 r. z racji erekcji parafii, dowiadujemy się, że kościół jest jednonawowy, murowany z cegły w kształcie prostokąta. Na całość kościoła składa się prezbiterium, nawa, chór, zakrystia, 4 sale katechetyczne i magazynek. Nad prezbiterium jest sklepienie beczkowe, nad nawą sufit płaski. Dach kościoła kryty jest dachówką holenderską, wieża zakończona kopułą i krzyżem, pokryta blachą cynkowo-miedzianą. Cały budynek jest otynkowany z zewnątrz, także wewnątrz otrzymało nowe tynki i malaturę. Posadzka jest kamienna. Na uwagę zasługuje ołtarz główny, drewniany, stały, w stylu rokoko. W ołtarzu umieszczony jest obraz przedstawiający scenę wysłania św. Dominika na pracę misyjną do Polski, św. Jacka i bł. Czesława. W części górnej ołtarza znajduje się duży krucyfiks

o zabytkowej wartości. Ołtarzy bocznych nie ma. Po stronie Epistoły znajduje się drewniana ambona o dużych walorach artystycznych, zabytkowa, w stylu rokoka. Obok kościoła jest dzwonnica z XVIII w., kryta gontem, w niej 2 duże dzwony. Obok budynek plebański, zbudowany w 1854 r., w którym mieszka proboszcz i dwóch wikariuszy. Wszystko to stanowi nieodzowne minimum, aby praca duszpasterska mogła być z pożytkiem kontynuowana.

Jak już wyżej wspomniano, 31 marca 1978 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w Płocku został sporządzony akt, mocą którego parafia św. Maksymiliana Kolbego w Płocku nabyła na własność kościół, plebanie, dzwonnice wraz z wyposażeniem oraz teren o powierzchni 2750 m² za cenę 1.529.690 zł. Tak więc po wielu rozmowach i pertraktacjach parafia rzymskokatolicka św. Maksymiliana jest pełnoprawnym właścicielem obiektów niezbędnych do normalnego funkcjonowania.

Przez cały czas prowadzone były prace związane z remontami, restauracją kościoła i jego otoczenia; i tak przeprowadzono kapitalny remont dachu kościoła z obróbkami blachy cynkowo-miedzianej, założono nowe odgromniki, dokonano malowania kościoła, złączenia ołtarzy i ambony, zainstalowano ogrzewanie elektryczne akumulacyjne, sprawiono 40 nowych pięknych stylowych ławek oraz nowy ołtarz soborowy, wyremontowano dzwonnice, przeprowadzono generalny remont i adaptację plebanii, zbudowano 3 sale katechetyczne, sprawiono wiele szat liturgicznych. Z dużym zaangażowaniem parafia przeżywała misje oraz owocne Nawiedzenie Matki Bożej w obrazie Jasnogórskim. Biorąc pod uwagę potrzeby duszpastersko-katechetyczne, biskup płocki dr B. Sikorski przeprowadził 15 maja 1982 r. korektę granic między parafią Św. Stanisława Kostki i Św. Maksymiliana w Płocku. Nowa granica biegnie środkiem ulicy Sienkiewicza na odcinku od ul. 1-go Maja do ul. Wyszogrodzkiej. Dekret wszedł w życie 30 maja 1982 r.

Młoda, bo zaledwie 10-letnia parafia Św. Maksymiliana przy starożytnym kościele Św. Dominika dzięki trosce duszpasterzy oraz ofiarności i gorliwości parafian tętni życiem jako jedna z dziewięciu parafii Płocka, zaspokajając potrzeby duszpasterskie prężnie rozwijającego się miasta.